



Maria Dąbrowska (lata życia: 1889–1965)

Przez pewien czas pracowała jako nauczycielka geografii. Napisała wiele opowiadań o tematyce młodzieżowej. Niektóre z tych utworów były oparte na wspomnieniach pisarki z dzieciństwa na wsi. Do jej najsłynniejszych dzieł należy powieść *Noce i dnie*, którą sama pisarka nazwała utworem o Kaliszu.

Maria Dąbrowska

Marcin Kozera

Fragmenty

Marcin łobuzował się i uczył na przemian, ale pod spodem wesołego życia nurtowały go wciąż pytania wcale niełatwe do odpowiedzi. Gniewał się na to.

– Dlaczego – mówił sobie – u wszystkich jest tak zwyczajnie? Każdy wie od początku, kim jest, a ja się muszę tak męczyć.

Raz na lekcji geografii, rano w angielskiej szkole, siedział i nie uważał, pogrążony w tych właśnie myślach. Nie wiedział wcale, że wyjaśnienie wszystkich tych pytań sunie¹ właśnie ku niemu i co minuta jest bliżej.

Nadeszło w chwili, kiedy nauczyciel zaczął mówić:

– Z Niemcami graniczy tu Rosja, a tu Austria. Kiedyś była tu Polska, ale teraz już dawno jej nie ma.

Nie wiadomo, jakim sposobem Marcin, który nic nie uważał, usłyszał dobrze te słowa. Było tak, jakby każde z nich uderzyło go prosto w serce. Jak gdyby były mówione do nikogo na świecie, tylko do niego samego, do Marcina Kozery.

Ach! Więc to tak. On się waha i nie wie, czy jest Anglikiem, czy Polakiem, on się tak męczy, a inni powiadają, że nie ma po prostu Polski. Jak to? Nie ma tego, co w jego sercu wznieca od całych miesięcy taką burzę?

Poczuł, że został wyzwany. I że trzeba natychmiast odpowiedzieć. To jest ostatnia chwila. [...]

Słowa nauczyciela były ostatnią kroplą padającą w serce Marcina już dawno przepełnione. Kropla padła, serce wystąpiło z brzegów, tak jak rzeka na wiosnę.

¹ *Sunąć* – tu: zbliżyć się.

OJCZYŻNA W SERCU

Przydatne słowa

Jeśli długo i intensywnie się nad czymś zastanawiamy, to możemy powiedzieć, że coś nas **nurtuje**.

Przykład użycia:

Kto odpowie na nurtujące mnie pytanie?

Kilka słów o książce

Akcja *Marcina Kozery* toczy się w Londynie przed I wojną światową. Tytułowy bohater, syn polskiego emigranta, urodził się w Anglii i trudno mu zrozumieć, kim jest: Anglikiem czy Polakiem.

Zapłoniony i drżący wstał i znów natychmiast usiadł owładnięty tchórzostwem. Bał się szalenie.

Lecz przewyciężył się. Wstał po raz drugi.

Rzekł głośno:

– Polska jest, proszę pana. Ja jestem Polakiem.

Te słowa były tak dobitne², że wszyscy koledzy obrócili się w stronę Marcina; naturalnie możecie się domyślać, że byli radzi niespodziewanej przerwie.

Nauczyciel był zaskoczony i milczał. [...]

– Ja jestem Polak, proszę pana, czy pan nie słyszy?

– Słyszę. Nie podnoś głosu, mój chłopcze. Nigdy tego nie mówiłeś. Nie wiedziałem nawet, że umiesz po polsku.

Marcin spłoszował³.

– Uczę się – odparł z niejakim trudem, ale po chwili pchnięty niepokonaną siłą, zaczął mówić:

– Zresztą to tym bardziej świadczy, że Polska jest, jeżeli przyznają się do niej nawet tacy jak ja. Ja nie umiem dobrze po polsku i mogę być Anglikiem. I kocham Anglię. Ale mój ojciec jest Polakiem. I ja nie opuszczę Polski w nieszczęściu. I nawet wrócę do niej. A ona będzie potem wolna i potężna jak Anglia – i ja będę miał prawo pysznić się⁴ nią. Ja ją kocham. Kocham.

Całą tę rzecz Marcin powiedział jednym tchem jak w natchnieniu. Nie wiedział, skąd mu się wzięła. Nauczyciel milczał i chłopcy jakoś nie hałasowali. [...]

Dopiero po chwili nauczyciel rzekł:

– Dziękuję ci. Usiądź. Jesteś dzielny człowiekiem.

I zwrócił się do całej klasy:

– Chłopcy! Naród, który ma takich synów, zasługuje w każdym razie na szacunek. Chłopcy! Trzy okrzyki dla Marcina Kozery i za pomyślność jego ojczyzny.

I chłopcy krzyknęli trzy razy:

– Heep! Heep! Heep! [czytaj: hip, hip, hip] Hura!

Przydatne
słowa

Jeśli dana rzecz wywołuje zdarzenia lub rozbudza uczucia, mówi się, że je **wznieca**.

Przykład użycia:
Listy od znajomych, którzy zostali w Polsce, wzniecały we mnie tęsknotę za krajem.

² *Dobitny* – wyraźny, niepozostawiający wątpliwości.

³ *Spłoszował* – zarumienił się.

⁴ *Pysznić się* – być dumnym z czegoś.

Przeczytaliście fragment książki Marii Dąbrowskiej. Przedstawione tu wydarzenia dzieją się przed pierwszą wojną światową, a więc w czasie, gdy Polska jeszcze nie odzyskała niepodległości i nie wróciła na mapy świata.

W środę – 11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości. To rocznica ważnego dla Polaków dnia – **11.11.1918 r.** Od tego dnia po ponad stu latach, zaczęliśmy znowu być państwem.

Wróćmy do Marcina Kozery. Odpowiedzcie na pytania.

1. Jakie myśli nurtowały Marcina?
2. Co zrozumiał w czasie lekcji geografii w angielskiej szkole, gdy nauczyciel powiedział: *Kiedyś była tu Polska, ale teraz już dawno jej nie ma?*
3. Jak Marcin zareagował na słowa nauczyciela?
4. Co zrobił nauczyciel po wystąpieniu chłopca? Dlaczego nazwał Marcina dzielnym człowiekiem?